



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁĘCZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub adresowaniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 80.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

CENA

6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omiinalnej o 50 proc. drożej. Za dotychczasowe prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Rozporządzenie

dotyczące zmiany przepisów o zarządzeniach kar no policyjnych.

Artykuł I.

Zamiast § 2 rozporządzenia o wydawaniu zarządzeń karno policyjnych z dnia 4 kwietnia 1915 r. otrzymują moc obowiązującą postanowienia następujące:

§ 2.

Przeciwko zarządzeniom karno policyjnym można wnieść zażalenie do Naczelnika Administracji Generalgubernatorstwa Warszawskiego. Prawo zażalenia przysługuje tylko tym osobom, przeciwko którym zarządzenie karno policyjne zostało skierowane bezpośrednio.

Zażalenie można wnieść piśmie lub ustnie (ustne oświadczenie do protokołu) do tego urzędu, który zarządzenie karno policyjne wydał; można także wnieść piśmienne zażalenie do Naczelnika Administracji. Zażalenie powinno być podane w ciągu dwóch tygodni po doręczeniu decyzji.

Jeżeli urząd, którego decyzja została zażaleniem zacepiona, uzna zażalenie za uzasadnione, winien je sam załatwić; w przeciwnym razie zażalenie ma być przedstawione Naczelnikowi Administracji natychmiast, najpóźniej przed upływem jednego tygodnia.

Wniesienie zażalenia nie wstrzymuje wykonania decyzji zacepionej. Wszakże urząd, którego decyzję zacepiono zażaleniem, jakoteż Naczelnik Administracji mogą zarządzić zawieszenie wykonania takiej decyzji.

Naczelnik Administracji może zażalenie odrzucić albo też uchylić zarządzenie karno policyjne; w tym drugim wypadku może złagodzić karę, zmienić rodzaj kary, albo przekazać sprawę sądowi okręgowemu do rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Decyzja Naczelnika Administracji jest ostateczna i nie podlega zaskarżeniu. Powinna być zredagowana na piśmie; uzasadnienie jej na piśmie nie jest potrzebne.

Artykuł II.

Rozporządzenie niniejsze otrzymuje natychmiast moc obowiązującą.

Warszawa, dnia 27 maja 1916 r.
Generalgubernator.
von Beseler.

Ogólna sytuacja na Wschodzie.

Ofensywa rosyjska okazuje się bardziej przewlekłą, niż cały świat oczekiwał. Po chwilowym wychnieciu wzmogła się znowu na południowo-wschodnim froncie i równocześnie skierowała się przeciwko wojskom Hindenburga. Tam wystąpiła na południe od Rygi i na znanych terenach między Postawami i Krewem, a mianowicie w okręgu Narocza i Willi. Dotychczas wszy-

stkie natarcia rozbiły się o zbrojny mur.

Również i armja ks. Leopolda Bawarskiego podległa atakowi w wielu miejscach po obu stronach linii kolejowej Baranowice-Snow. Okręg rzeczny Szczary, który przylega do kanału Oginskiego pozostał w rękach niemieckich, choć tu nastąpiły również pewne nieistotne zmiany.

Przeciwnie nowe natarcie 5 lipca i wcześniejsze Rosjan na wysoki front niemieckiego koło Czartoryska wywołały odwrót kilku oddziałów armji Linsingena.

Rosjanie skierowali swoje uderzenia na oba skrzydła tamtejszego frontu koło Rafałówki i Kotek. Obecnie przeciwstawiony został im nowy front.

Walki w okręgu na zachód od Łucka trzymały się bez zmiany, a natarcie na Sokul koło Styru były odparte.

Przeciwnie znowu część armji Bothmera musiała być cofnięta. Z brzegów Strypy została wygięta do Koropca.

Na zachód od Kołomyi Rosjanie również zdobyli koło Siedzawki nieco przestrzeni. Zamierzają ich jest zdobyć drogi górskie, które prowadzą na południe od przejścia Jablonicy do Marmarosz-Sziget. Tu front austriacki po obu stronach Prutu musiał być nieco odchylony. Stąd linia armji Pflanzera-Baltina przebiega na zachód od Kut przez zachodni teren graniczny Bukowiny i obok miejscowości Kirilbaba i Jakobeny aż do rzeki pogranicznej Dorny. Wojska te uniknęły katastrofy, naciskane przez conajmniej sześciokrotną przewagę, i w ostatnich dniach dały dowód zdolności odparcia ataku rosyjskiego ze znacznymi stratami.

O dalszym rozwoju sytuacji nic nie da się powiedzieć.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowe donoszą 12 lipca:

Wschodni plac boju.

Zniweczono usiłowania słabych sił nieprzyjacielskich przekroczenia Dźwiny na zachód od Friedrichstadtu i dokonania natarcia na południe od jeziora Narocz.

Na froncie Stochodu położenie nie uległo zmianie.

Oddziały rosyjskie, które próbowały pod Janówką przedostać się na brzeg lewy, zostały zaatakowane; żaden Rosjanin nie mógł się już dostać na brzeg południowy. Tutaj i w pobliżu kolei Kowel—Równo wzięliśmy wczoraj jeszcze przeszło 800 jeńców.

Wnik walc w ciągu dni ostatnich wyraża się wzięciem do niewoli pewnej liczby oficerów i 1932 żołnierzy oraz zdobyciem 12 karabinów maszynowych.

Nasze eskadry lotnicze prowadzi-

ły dalej swe ataki na wschód od Stochodu. Jeden balon na uwięzi został zestrzelony.

Zachodni plac boju.

Rozpoczęte w dniu 10 lipca popołudniu walki po obydwóch stronach drogi Bapaume-Albert-Cantal-Maison, w lesie pod Mametz, jak również nowe bitwy w lasku Trones i na południe od niego trwają z zaciętkością. Na południe od Sommy, Francuzi, którzy wyprowadzili duże siły do ataku na front Belloy-Soyecourt, samo doznali poważnej porażki. Atak załamał się całkowicie w naszym ogniu. Tak samo cofnęły się z dużymi stratami niewielkie siły, atakujące La Maissonette. W wielu miejscowościach Szampani, na wschód i na południowy wschód od Reims, na zachód od Massiges i na północny zachód od Cires częściowe ataki francuskie zostały przełamane.

W okręgu Mozy, na lewym brzegu rzeki rozgrywały się tylko niewielkie potyczki. Na prawym brzegu — posunęliśmy stanowiska nasze bliżej do fortu Souville i Savee i wzięliśmy przy tej sposobności 39 oficerów oraz 2106 żołnierzy do niewoli. Silne kontrataki zostały odparte.

Przedsięwzięcia patrolów niemieckich na południowy zachód od Dixmuiden, na południowy zachód od Cerny (okręg Mozy) i na wschód od Pfeterhausen miały przebieg pomyślny.

Dwupłatowiec angielski został zmuszony pod Athies (na południe od Peronne) do wylądowania w obrębie naszych linii. Samolot nieprzyjacielski spadł pod Soyecourt inny zaś — wskutek ognia dział naszych — pod Chattencourt. Nasi lotnicy zestrzelili pod Dombasle (na zachód od Mozy) balon na uwięzi.

Balkański plac boju.

Żadne zmiany nie zaszły.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austriacki.

WIEN. (W. B. T.) Urzędowe donoszą 11 lipca:

Rosyjski plac boju.

Na Bukowinie nie wydarzyło się nic szczególnego.

Pod miejscowością Zaale nad Czermoszem wojska nasze odparły ataki rosyjskie. Dalej na północy aż do górnego Stochodu, za wyjątkiem pomyślnych przedsięwzięć naszych oddziałów gończych, trwa przerwa w walkach.

Pod Sokulem załamały się przed naszymi przeszkodami przeważające ataki rosyjskie. Nieprzyjaciel trudził się daremnie powstrzymać za pomocą ognia swej artylerji i karabinów maszynowych uciekające z powrotem masę.

Pod Hulewicami nad Stochodem nieprzyjaciel odrzucony został przez siły niemieckie i austro-węgierskie po zaciętych i zmiennych walkach. Tak-

ze i rozmaite inne natarcia, które nieprzyjacieli wykonał w odcinku Stochodu, zupełnie się nie powiodły.

Włoski plac boja.

Na froncie Isonzo nie toczyły się żadne walki o większym znaczeniu. Liczni dezertrzy nieprzyjacielscy potwierdzają wyjątkowo ciężkie straty Włochów poniesione podczas ataków w okolicy na wschód od Cima Dieci.

Nasze latawce morskie rzuciły obficie bomby na urządzenia wojskowe i dworzec kolejowy w Latisana, wzniesiono wielkie pożary.

W Judykarii lotnicy nieprzyjacielscy rzucili bomby na Pione.

Albański plac boja.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego

Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą dnia 10 lipca

Front zachodni.

Na południe od błot pińskich odrzuciły wojska nasze nieprzyjaciela w tył i prowadzą walki nad Stochodem. W czasie odwrotu przeciwnik wysadził kilka mostów.

Okolo wsi Swidniki (16 km. na zachód od Sokula), starego i nowego ekoora (17 km. na zachód od Sokula) oraz na lewym brzegu Stochodu walczono zaciekłe. Wzięliśmy tu Niemców do niewoli.

Między Kisielinem a Żublińcami zmusiliśmy nieprzyjaciela do ucieczki.

W Galicji trwały walki artyleryjskie, które w odcinku po obydwóch stronach Dniestru były szczególnie ożywione.

Na froncie dyneburskim atakował nieprzyjacieli w odcinku na południowy zachód od jeziora Świętego, został on odparty i cofnął się do swych rowów.

Na wschód od Baranowic oraz w okolicy wsi Odochowiczy wykonali Niemcy kontratak, który odparliśmy ogniem artylerji i piechoty.

Na różnych punktach całego frontu trwała ożywiona działalność lotnicza.

W okolicy kanatu Ogińskiego na wschód od ujścia Jasiołdy zestrzelił lotnik nasz niemiecki statek powietrzny. Kierowcę i obserwatora wzięliśmy do niewoli.

Morze Czarne:

Jedna z naszych łodzi podwodnych zatopiła w zatoce Botnickiej wielki niemiecki parowiec naładowany żelaznymi wyrobami.

Front kaukaski.

Na zachód od Platana posuwały się wojska nasze naprzód.

Rozstrzygająca chwila.

ZURYCH. „Giornale d'Italia” pisze, iż zbliżamy się do rozstrzygnięcia wojny światowej. Okres przyszłych 6 tygodni będzie najbardziej krytyczny w wielkich zapasach ludów.

Godzina rozwiązania wszystkich zagadnień wybiła.

Ofensywa na Bałkanie.

Londyński korespondent „Journal de Geneve” donosi, iż Bałkany znajdują się przed rozstrzygającymi wypadkami.

Wszystkich urlopowanych oficerów odwołano z powrotem. Przygotowane do uderzenia wojska generała Sarraila składają się z 275.000 Francuzów, 125.000 Anglików i 28.000 Serbów, do czego doliczyć należy nieznaczną ilość wojsk włoskich w Va-

lonie. Główna kwatery gen. Sarraila znajduje się w Barusalli. W Salonikach nie przebywa już żaden oddział wojskowy. Najbliższym celem operacji wojennych sprzymierzeńców będzie Monastyr. Po wstępnych walkach naczelne dowództwo ma przejść w ręce serbskiego następcy tronu.

Cel ofensywy rosyjskiej.

Do „Daily Telegraphu” donoszą z Piotrogradu: Bezpośrednimi celami ofensywy rosyjskiej są trzy punkty węzłowe: Baranowice, Kowel i Stanisławów. Zdobyć jednego z tych punktów przedzielił front nieprzyjacielski i opłaci wielką stratę, poniesioną w ludziach i amunicji. Natarcie na Baranowice wprowadziło do walki drugą z trzech wielkich grup armji rosyjskiej, mianowicie grupę generała Ewerla. Pozostaje jeszcze trzecia, pod dowództwem generała Kuropatkina. Grupa ta zajmowała stanowisko wyczekujące.

Popłoch w Brodach.

Do „Vossische Zeitung” donoszą z Krakowa: „Ludność opuszcza miasto Brody. Rosyjscy lotnicy obrzucali w ostatnich dniach ponownie budynki miejskie bombami. Znaczna ilość domów została uszkodzona.”

Artylerja japońska

na Bukowinie.

BUKAREZT. Z Burdudeni donoszą, że przez Suczawę (miasto bukowińskie w pobliżu granicy rumuńskiej), przeciągnęły w nocy na 10 b. m. trzy oddziały rosyjskie, złożone z piechoty, kozaków i artylerji japońskiej. Działają japońskie znajdują się pod dowództwem oficerów japońskich.

Nad Sommą.

„Times” donosi z Paryża: Nieunikniona przerwa, która nastąpiła w ofensywie francuskiej, spożytkowana została wczoraj na przegotowanie wojska, materiału i dział do dalszej walki i na wysłanie ich na zagrożone punkty nad Sommą.

Walki na morzach.

STOKHOLM. Szeceński parowiec „Dorta” został w nocy niedaleko wsi rybackiej Trysunda zatopiony przez łódź podwodną. Kapitan parowca został przez łódź podwodną wzięty do niewoli. 23 ludzi z załogi wyratowało się do wsi rybackiej. Oświadczyli oni, że ogółem oddano na parowiec „Dorta” 50 strzałów. Prawdopodobnie parowiec zaatakowała rosyjska łódź podwodna.

Podróż szefa japońskiego sztabu.

FRANKFURT. „Frankfurter Ztg.” donosi z Petersburga, iż według oficjalnej depeszy z Tokio, szef japońskiego sztabu generalnego udaje się do Europy, aby zbadać położenie wojenne we Francji, Anglii i Rosji.

Grecy przeciw Bułgarom.

BERLIN. „Vossische Ztg.” otrzymuje z Genewy telegram, według którego zwolennicy Venizelosa tworzą z rozpuszczonych do domów rezerwistów oddziały ochotnicze, przeciwstawiające się na własną rękę dalszym postępom Bułgarom. „Secolo” dowiadyje się z Aten, że admirał floty angielskiej nakazał w porozumieniu z władzami greckimi w Atenach opuścić konsułowi niemieckiemu Kretę.

Cele wojenne Rosji.

GENEWA. „Korr. Rundschau” donosi, iż wobec współpracownika „Messagero” wyraził się przywódca rosyjskiej partji kadetów Milukow, iż Rosja w odrębnym tajnym układzie otrzymała od reszty mocarstw entente'ę zapewnienie, że otrzyma Konstantynopol i Dardanele.

W dalszym przebiegu wywiadu oświadczył Milukow: „Właściwie Rosja

rozpoczęła wojnę o Konstantynopol, nie myśli jednak wcale o tym aby punkt ciężkości swej polityki, przenieść do Azji, ponieważ w tym wypadku musiałaby na morzu Śródziemnym utrzymywać wielką flotę...”

Zajęcie Tangi.

LONDYN. Gen. Smuts donosi: Dnia 1-go lipca obsadzono Tangę. Nieprzyjacieli stawiał duży opór i usunął się z miasta, zburzywszy urządzenia wodociągowe.

Zatarg o łódź podwodną.

KOLONJA. „Koelnische Ztg.” dowiadyje się z Waszyngtonu: Departament stanu znalazł się wobec bardzo poważnej kw estji dyplomatycznej. Ambasador angielski, wystąpił z żądaniem, ażeby rząd Stanów Zjednoczonych uznał niemiecką łódź podwodną „Deutschland” za statek wojenny i na tej zasadzie zabronił jej dłuższego pobytu w porcie amerykańskim nad 24 godziny. Sekretarz stanu Lansing oświadczył przed kilku dniami, że uzna statek niemiecki za handlowy, o ile nim jest istotnie. W Waszyngtonie dawniej już zapowiedziane przybycie tej łodzi podwodnej wywołało nadzwyczajną sensację.

Sprzedż wysp.

HAGA. „Times” dowiadyje się z Kopenhagi, że w najbliższych dniach nastąpi, o ile już nie nastąpiło, zawarcie umowy co do sprzedaży wysp zachodnio-indyjskich, należących do Danji, Stanom Zjednoczonym.

Enver basza o wojnie.

Minister Enver basza, jak donosi szwajcarska Agencja Tulego, wyraził się w następujący sposób o stanie obecnego położenia militarnego na froncie turecko-rosyjskim:

Turecka kontr-ofensywa postępuje coraz bardziej naprzód, pomimo to jednak znajduje się dotychczas jeszcze w stadium rozwoju. Jednakże powodzenia, osiągnięte dawniej przez ofensywę rosyjską, zostały zatrzymane w miejscu.

Wojna prowadzona będzie nadal, dopóki ostatni nieprzyjacieli znajduje się na terytorjum tureckim.

Trąba powietrzna pod Wiedniem.

BERLIN. Z Wiednia donoszą do „Vossische Ztg.”: Oddalone od Wiednia o godzinę jazdy koleją miasto fabryczne Wiener Neustadt nawiedziła d. 10 b. m. straszna trąba powietrzna, wyrządzając straty ogromne.

Z największą siłą szalała burza nad przedmieściami Josephstadt, gdzie znajdują się fabryki lokomotyw Siegla i motorów Deimla.

Dziesięć minut przed 6 wieczorem usłyszano gwałtowny szum w powietrzu, po którym nastąpiło szalone wycie, wreszcie rozległ się trzask i łoskot.

Siła wichru rzucała ludzi w powietrze.

Pewne dziecko uniósł wicher i zmiażdżył o mur.

Liczba zabitych i ranionych jest znaczna.

Domy robią wrażenie, jakgdyby przez miasto przeciągnął pożar niszczący.

KRONIKA

Ostatnia postuga.

Wczoraj o godz. 10-ej rano nową kościół św. Zygmunta wypełnili liczni przedstawiciele inteligencji naszego miasta, obywatelstwa okolicznego, działawa ochronki z Zawadzka i wszyscy, którzy znali zmarłą s. p. Konstancję z Fulmanów Fenigową i współczują ks. kan. Fulmanowi z powodu jej zgonu.

Wśród zieleni i żywego kwiecica na katafalku spoczęła trumna, usłana wieńcami z lilij i białych róż, przysłonione kirem okna świątyni, piomienie świec i światło zyrandoli elektrycznych tworzyły uroczysty nastrój. Przy głównym ołtarzu ks. kan. Fulman odprawił Mszę św., a przy czterech ołtarzach bocznych załotne Msze św. odprawiali ks. ks. prałat Barcz; kan. Ciesielski i dwaj przedstawiciele konwentu OO. Paulinów, O. Walery i O. Bernard.

Podczas nabożeństwa chór „Lutni“ pod batutą p. E. Mąkoszy wykonał pienia religijne Nideckiego, Troszla i innych, a pp. Mąkosza i L. Kłoszewski spiewy solowe, poczem ze skrzypiec p. Chołdyka poptynęły dźwięki marsza żałobnego Chopina.

Po nabożeństwie kondukt pogrzebowy prowadzony przez ks. kan. Fulmana, w otoczeniu duchowieństwa miejscowego i przybyłych ks. prałata Barcza, ks. Czaki, ks. Koławskiego z Konopisk, ks. kan. Nawrokiego z Rakowa, ks. Stanisł. Masłowskiego Kłobucka, alumnow i licznego tłumu odprawiał zwałki na miejsce spoczynku. Nad mogiłą przemówił ks. kan. M. Ciesielski, podnosząc zastugi zmarłej, jako Polki-obywatelki.

Sit tibi terra levis!
Zniesienie wszelkich moratorji.

Wszelkie moratorja, ogłoszone swego czasu przez rząd rosyjski, zniosł naczelny wódz na wschodzie na całym obszarze podlegającym jego władzy. (Kownoer Ztg. Nr. 189).

Zażalenia przeciwko zarządzeniom karno-policyjnym.

Zwracamy uwagę sz. czytelników na zamieszczone na pierwszej kolumnie niniejszego numeru Rozporządzenie J. E. Generał-Gubernatora von Beselera, dotyczące wnoszenia zażaleń przeciwko zarządzeniom karno-policyjnym.

Przewóz koni w powiecie częstochowskim.

Wywóz i przewóz koni z powiatu częstochowskiego do innego powiatu albo odwrotnie jest od dnia 5 lipca dozwolony tylko dla takich koni, które zakupione zostały albo przez Wojskową Komisję zakupu koni generał-gubernatorstwa Warszawskiego albo przez takich handlarzy, którzy posiadają i mogą okazać piśmienne pozwolenie, wystawione przez pierwszą Inspekcję zakupu koni na obszar po lewej stronie Wisły (pułkownik von Versen) albo przez drugą Inspekcję zakupu koni na obszar po prawej stronie Wisły (generał-major Seiffert).

Wykroczenia będą karane grzywną aż do 5,000 marek albo odpowiedzialniem pozbawieniem wolności.

Z Rady Opiekuńczej Okręgu Częstochowskiego.

II.

Przewodniczący odczytał list Tow. Dobroczynności dla żydów, w którym zarząd tegoż zwraca się do R. O. okręgowej o zasiłek miesięczny. Na odezwę tę wystosowano następującą odpowiedź: „Zważywszy, że instytucje dobroczynne żydowskie funduszów swoich nie ujawniają i z nich żadnych odsetków nie udzielają, instytucjom podobnym chrześcijańskim, oraz zważywszy, że fundusze oddane do dyspozycji naszej instytucji mają przeznaczenie zgóry przez ofiarodawców swój określony cel, pozwalamy sobie na podanie W-nym Panów dać odpowiedź odmowną. Zaznaczamy jednak, że o ile do rąk naszych dojdą fundusze przeznaczone dla ogółu ludności bez różnicy wyznania, rozdzie-

OGŁOSZENIE.

Dnia 19. Lipca 1916 r. o godzinie 10 zrana odbędzie się w Magistracie m. Częstochowy licytacja „in plus“ za pomocą deklaracji zapieczętowanych na wydzierżawienie prawa łowienia ryb w rzece Warcie, na czas do 1. Lipca 1917 roku od sumy rubli 150.— (sto pięćdziesiąt rubli).

Zyczący sobie wziąć udział w licytacji winien przedstawić Magistratowi deklarację w kopercie zapieczętowanej nie później jak o godzinie 10 zrana w dniu przetargu z napisem na kopercie: „Oferta na wydzierżawienie prawa łowienia ryb w rzece Warcie“.

Oferety złożone przed niniejszem ogłoszeniem nie mają znaczenia.—

Częstochowa, dnia 11 lipca 1916 roku,

MAGISTRAT
Pierwszy Burmistrz
Knoblauch
Rada rejencyjna.

limy je w stosunku wyznaniowym“. Upoważniono Sekcję Opieki nad dziećmi i młodzieżą do wyłonienia Komisji, zajmującej się tworzeniem bibliotek wiejskich, oraz wyborem książek. Prócz tego upoważniono zarząd R. O. Okręgowej do zredagowania odezwy agitacyjnej na rzecz Macierzy Szkolnej.

Budżet na sierpień w sumie rb. 17,870 uchwalono, z czego rb. 13,000 dla R. O. m. Częstochowy, zaś dla Rad prowincjonalnych: Rakowa rb. 1,100, Hutek 100, Wrzosowej 600, Przystajni 50, Blachowni 250, Rędzin 250, Wyczerp 400, Ogatowa 50, Parzymiech 50, Kamienicy Polskiej 400, Truskolasy 50, Konopisk 100, Grabówki 150, Rększowice 50, Nowego Stradomia 500 i Kłobucka 200

Na tem o godz. 8 wiecz. obrady zamknięto.

Rozstrzelanie.

Onegdaj na słupach rozlepiono ogłoszenia p. częstochowskiego gubernatora wojskowego o rozstrzelaniu za użycie broni w napadzie rabunkowym Romana Garczarzyka z Sączewa

Wyrok śmierci za mord na Jasnej.

Komplet C. N. sądu okręgowego, złożony z pp. Hofbauera i von Eynerna pod przewodnictwem radcy sądu ziemiańskiego dr. Kühleweina skazał wczoraj stolarza Andrzeja Szweriewa, oskarżonego o zniewolenie w maju b. r. i morderstwo 10 letniej Janinki Hamerówny przy ul. Jasnej nr. 21 na 10 lat ciężkiego więzienia (za pierwsze przestępstwo) i na śmierć (za morderstwo).

Po przesłuchaniu kilkunastu świadków, zeznaniu lekarza powiatowego, przemowie prokuratora p. Burkhardta wyczerpującej obronie dr. Celichowskiego i replice o godz. 2 po południu ogłoszono wyrok, którego oskarżony, wysłuchał ze spokojem, do winy się nie przyznając.

Za rabunek.

Pisaliśmy w swoim czasie o wymuszeniu w sposób rabunkowy od handlarza Mordki Berkowicza pod Praszka rb. 28. Za gwałt ten skazani zostali teraz na 8 lat ciężkiego więzienia Józef Wolny i Piotr Pietruszka z Praszki. Trzeci uczestnik napadu jest poszukiwany.

Jasna Góra wśród ogrodów.

W tych dniach na mocy rozporządzenia komendanta klasztoru Jasnogórskiego kap. Klettingera usunięto nieestetyczne budy, okalające prawą część wałów klasztornych.

Liczni wysocy goście, którzy zwiedzają tak często Jasną Górę, jak i osoby o elementarnem poczuciu piękna zwracają od dawna uwagę na brzydotę, która nieharmonizowała z całością klasztoru i czyniła poprostu odrażające wrażenie.

To też pomimo zgrzytów ze strony właścicieli budoek, którzy ustawiają je na innym miejscu, postanowiono

niezwłocznie rozporządzenie wprowadzić w czyn i dziś już zniesiono budki ostatnie, otwierając drogę do urządzenia w tem miejscu rzeczy bardziej estetycznej.

Jak się dowiadujemy od O. przeora projektowane są tam kwietniki, jakie otaczają część wałów od strony szczytu.

Tymczasem będzie również zrobione prowizoryczne ogrodzenie, i w najbliższej przyszłości ułożony szeroki chodnik.

W ten sposób Jasna Góra otoczona będzie ze wszystkich stron jednym wielkim ogrodem z kwietnikami dywanowemi i klombami widocznymi z wałów i od strony zewnętrznej już zdala od wejścia

Sprawozdanie z Wielkiej Kwesty w powiecie.

Dochód brutto ze wszystkich gmin w podległej okupacji niemieckiej części powiatu częstochowskiego wyniósł w ciągu tygodnia Wielkiej Kwesty p.h. „Ratujcie dzieci!“ Ogółem rb. 10,175.89 wydatki 771.15

czysty zysk rb. 9,404.74

Poszczególne gminy według zestawień miejscowych Rad Opiekuńczych dały, jak następuje:

Parzymiechy	rb. 855.06	
Lipie	„ 475.00	rb. 1,330.06
Krzepice	„	1,270.62
Kłobucko	rb. 1,061.00	
straz	„ 52.55	
orkiestra	„ 45.00	
amatorzy	„ 92.01	—rb. 1,250.56
Kamienica Polska	„	749.00
Kuźniczka	„	609.73
Przystajń	„	594.98
Blachownia	„	515.80
Truskolasy	„	465.09
Grabówka	„	886.91
Wrzosowa	„	383.84
Dźbów	„	376.81
Raków	„	388.95
Rędziny	„	323.13
Wyczerpy	„	130.50
Wilkowiceko	„	80.00
Rększowice	„	79.00
i t. d. mniejsze sumy, do czego dodać należy ofiarę rb. 1,000.00 od Centralnego Komitetu Żywnościowego.		

Przed żniwami.

Opóźnione w tym roku żniwa, które nieraz rozpoczynają już w końcu czerwca, a obecnie zaczynają się w drugiej połowie lipca, zapowiadają się też świetnie, jak rzadko kiedy. Od dłuższego czasu odbywa się koszenie łąk, na których jest wyjątkowo dużo trawy.

Omiot żyta, według kompetentnych przewidywać, będzie bardzo silny, bo już teraz dobrze dorosło.

Gęste deszcze, dotychczasowe, a przytem niezbyt ulewne, świetnie zrobiły w polu. Owsy i jęczmienia zapowiadają się również doskonale.

Podobniek kapusta dopisuje i buraki są bardzo duże. Młode kartofle

są już teraz stosunkowo dość duże. Urodzaj ziemniaków, o ile nie zajdą komplikacje na jesieni, będzie bardzo wybitny.

Rozmaitości.

Sara Bernhardt na froncie.

Z Rotterdamu donoszą do berlińskiej „Deutsche Tageszeitung“: Słynna artystka dramatyczna, Sara Bernhardt, odwiedziła niedawno front francuski, a powróciwszy do Paryża, wyraziła chciwym wrażeń artystki reporterem żal, że nie widziała podczas pobytu na froncie ani jednego Niemca.

Sara wybrała się na front ze swą trupą i w ciągu 8 dni dała 6 przedstawień teatralnych dla żołnierzy. Chciała jednak koniecznie odwiedzić punkt frontu niezwykle niebezpieczny i po długich targach z generałem X, dopięła tego, że zaprowadzono ją na pewien punkt frontu pod Pont a Mousson, gdzie zwykle panuje gwałtowna strzelanina. Ale właśnie w chwili, gdy artystka tam przybyła, — działa niemieckie milicjazy.

Na zapytanie o wrażenia, których doznała, znajdując się w odległości

600 metrów od nieprzyjaciela, odparła:

„Gdybym widziała Niemców, to strzelałabym do nich“.

Polska opera w niemieckim teatrze.

Operę polskiego muzyka kompozytora Ludomira Różyckiego, pod tyt „Eros i Psyche, nabyła dyrekcja miejskiego teatru we Wrocławiu i premierę jej wyznaczyła na początek stycznia przyszłego roku.

Librecista polski zaczerpnął treść z dramatu Żuławskiego, a na niemiecki język przetłumaczyła ją p. Stefanja Goldenring.

Humor i Satyra.

Naiwnie.

„Letnisko, które panu odnajmuję, jest, jak pan widzi, tuż pod lasem, jakież tu cudny, balsamiczny zapach świerków, a jaki uzdrawiający! Będzie pan miał zawsze ten zapach w mieszkaniu.

Może pan ma w rodzinie kogo chorego na płucą?“

„Nie“.

„Ach, jaka szkoda!“

Enfant terrible.

Ciotka do małego siostrzeńca, który wrócił ze szkoły:

— Czy uczyliście się arytmetyki?

— Tak, ciotku, uczyliśmy się dziś odejmowania.

— A więc jeżeli ci powiem, w którym roku się urodziłam, czy możesz obliczyć ile mam lat?

— O, takich dużych liczb jeszcześmy się nie uczyli“.

Licytacja sądowa.

W piątek dnia 14 Lipca przed południem o godzinie 10 rano w Ostrowach w budynku stałym sprzedawane będą: 1 krowa w tym samym dniu o godzinie 3 po południu we wsi Cisie u ołtysa 3 świnię i 3 kozy.

Klein
komisarz sądowy.

Zgubiono kwit lombardu kasy Pożyczkowo Oszczędnościowej № 23348. 507-

Lekcji koropetycji pojedynczo i w kompletach w zakresie niższych klas udziela rutynowana nauczycielka tanio. Wiadomość kantorze „Gońca” sub. „G” 0148-

Pokój umeblowany, dwuokienny z osobnym wejściem od korytarza przy ulicy Szkolnej do odnajęcia. Tamże obiady prywatne. Wiadomość w kantorze „Gońca”. 0147-

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Wielki bezkonkurencyjny program

Od Piątku dnia 14-go Lipca 1916 roku i dni następnych.

Liga duchów

— Wspaniały dramat z życia detektywa w 4-eh częściach —

WIDOKI SZWECJI (z natury)

Starość nie chroni od głupstw

(Nadzwyczajna wesela farsa)

Nowości

Na scenie

Nowości

A to mu się udało

Farsa w 1-ym akcie J. Niedcypalskiego.

Teatr „ODEON”

Program od piątku 14-go do środy 19 Lipca 1916 roku.

WALKA O TESTAMENT

Wybitny dramat kryminalny w 3-eh częściach, z przygód detektywa Mis-Makk.

Cz. 1: Dwa testamenty. 2: Tajemna skrytka. 3: Na dnie morza.

Było ich pięcioro (Komedja z serji „Gaumont“.

Instytut ociemniałych (Z natury)

Pomysłowy handlarz (Komiczny)

SKUTKI RADY PRZYJACIELSKIEJ (Komedja)

Uwaga: W niedzielę o godzinie 3-iej po południu. — Specjalne przedstawienia dla młodzieży. —

SZCZEGÓŁY W PROGRAMACH. — CENY MIEJSC ZWYKŁE.

w Apollo „PALAIS de GLACE” ul. Panny Maryi 12.

Występy gościnne

Artystów Warszawskich Teatrów

od Dziś dnia 12-go Lipca do Piątku 15-go b. m. włącznie

TRZY KAPELUSZE

znakomita farsa z prologiem Sirandina.

z udziałem znanej artystki Zofji Wojnowskiej, Zofji Sułkowskiej, Michaliny Kamińskiej, Kwiatkowskiej, Tadeusza Pola, Stefana Szczuki, A Fortwila, Wł. Glogiera i innych.

Wielka część Koncertowa

oraz Balet W wykonaniu znakomitego baletmistrza Piotra Kizmana.

Kierownik artystyczny T. Pol.

Szczegóły w programach — Nad program

obraz kinematograficzny

Początek przedstawień o godz. 6 ostatniego o godz. 9 i pół w sobotę, niedzielę i dni świąteczne początek o 4-iej.